Rok X. Nr. 300 Sosnowiec, sobota 2 listopada 1935 roku. Cena numeru 10 grosz

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Urzędnicy u premjera Kościałkowskiego

Dla najniższej grupy uposażeń podatek będzie krótkotrwały

WARSZAWA, 1. 11. (tel. wł.) W dniu 31 października delegacja reprezentacji zawodowej pracowników państwowych została przyjęta na dłuższej audjencji przez premjera Kościałkowskiego.

Delegacja przedstawiła panu premjerowi obecny ciężki stan materjalny pracowników państwowych i emerytów oraz niepokój jaki wśród nich wywołały zapowiedziane obniżki uposażeń, prosząc pana premjera

o poddanie rewizji stanowiska rządu

odnośnie wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowników państwowych.

Wiara wśród pracowników państwowych w skuteczność i celowość tego rodzaju oszczędności — oświadczyła m. in. delegacja — została po wielokrotnem doświadczeniu poważnie zachwiana, gdyż kilkakrotne obniżki uposażeń, czynione pod hasłem zrównoważenia budżetu nie dały pozytywnych rezultatów.

Pan premjer oświadczył delegacji, że jego zasadniczy stosunek do obniżki uposażeń

jest zdecydowanie negatywny

i że decyzja wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń pracowniczych została powzięta przez rząd po głębokiem rozważeniu sytuacji finansowej państwa, jako jedyna możliwa droga do zrównoważenia budżetu i utrzymania stałości waluty, a tem samem realnej wartości płac pracowników.

Pan premjer podkreślił, że zdaje sobie dokładnie sprawę z obecnego położenia pracowników państwowych i dla tego rząd przy ustalaniu norm podatku będzie kierował się przedewszystkiem chęcią sprawiedliwego rozłożenia tego podatku w zależności od wysokości uposażeń.

Pan premjer z naciskiem zaznaczył, że dołoży wszelkich starań, by najniższa grupa uposażeń była zwolniona od podatku, a jeśli to jednak w całości będzie niemożliwe to harmonijka progresji będzie tak rozciągnięta, by najniżej uposażone grupy

zostały obciążone minimalnie

Pan premjer przyrzekł delegacji, że przed podjęciem decyzji, sprawa będzie poddana głębokiemu rozważeniu.

Audjencja została zakończona gorącym apelem pana premjera do ogółu pracowników państwowych o rzetelną ich pracę w zakresie podejmowanej przez rząd akcji oszczędnościowej w gospodarce groszem publicznym oraz zapewnieniem, że

nakładany obecnie podatek będzie w miarę poprawy sytuacji gospodarczej zlikwidowany stopniowo, poczynając od najniższej grupy uposażeń,

przyczem dążeniem rządu będzie tak przeprowadzać oszczędności budżetowe, by **okres obciążenia pracowników państwowych trwał możliwie krótko.**

Jednocześnie pan premjer wyraził przekonanie, że cały szereg zarządzeń mających na celu obniżenie kosztów utrzymania, a przedewszystkiem obniżka komornego, da pewne wyrównanie tych obciążeń.

W Dniu Zadusznym



Tylko po ćwierć funta na osobę

BERLIN, 1. 11. Jak słychać, fabryki masła dostarczają obecnie sklepom i magazynom tłuszczowym 1/4 funtowe paczki masła, zamiast półfuntowych, przeznaczone na sprzedaż klijentom. Nastąpiło to w wyniku ustalonego już przez peszczególne sklepy trybu sprzedaży masła po 1/4 funta na głowę, przyczem przydział następuje na podstawie list, wprowadzonych przez firmy.

Święto zmarłych w Katowicach

KATOWICE, 1. 11. Wczoraj w dniu Wszystkich Świętych na Placu Wolności w Katowicach odbyła się uroczystość oddania hołdu poległym powstańcom śląskim przy licznym udziale władz i organizacyj.

Zapalono znicz i przy dźwiękach hymnu narodowego złożono liczne wieńce. Podobna uroczystość żałobna odbyła się w obrębie dworca kolejowego w Katowicach, urządzona przez dyrekcję kolei.

Pierwsza ofiara

ADDIS ABEBA, 1. 11. PAT. Ras Desta, dowódca frontu południowego donosi telegraficznie, że dnia 29 października został strącony pod Dolo samolot włoski.

Wybory w hucie Falva

CHORZÓW, 1. 11. Wczoraj wieczorem zakończyły się wybory do rady załogowej w Hucie Falva. Uprawnionych do głosowania było 2.129 robotników głosowało 2.035. W wyniku wyborów listy polskie uzyskały wszystkie 14 mandatów. (w roku ubiegłym Polacy posiadali 13 a Niemcy 1 mandat).

——o——

MJR. KARPIŃSKI W INDJACH.

WARSZAWA 1. 11. Major Karpiński doniósł ostatnio, iż wylądował w Allahabad. Na kilku ostatnich odcinkch napotkał na przeszkody atmosferyczne.

——o——

RUCH — FORTUNA (Düsseldorf) 1:0.

DUSSELDORF, 2. 11. (wł.) W dniu dzisiejszym ligowy Ruch z W. Hajduk rozegrał w Düsseldorfie spotkanie z miejscową Fortuną, wygrywając w [illegible] 1:0.

Zamach na szefa rzadu chińskiego

Projapońska jego polityka powodem zamachu

NANKIN, 1. 11. PAT. **Premjer i minister spraw zagranicznych rządu chińskiego Wang - Czing - Wei padł dziś w Nankinie ofiarą zamachu terorystycznego.**

Zamach został dokonany w chwili, gdy premjer wraz z dwiema osobami fotografował sę u wejścia do gmachu obrad komitetu wykonawczego Kuomintangu.

Zamachowiec dał kilka strzałów.— Dwie kule trafiły premjera Wang - Czing - Wei'a. Premjera przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Obie towarzyszące premjerowi osoby, członek Kuomintangu i kierownik działu wychowania politycznego w głównej kwaterze Czang - Kai - Szeka są ciężko ranne.

Zamachowców było 3-ch.

Główny sprawca raniony przez straż premjera został zatrzymany. — Dwaj pozostali uczestnicy zamachu w zamieszaniu zdołali zbiec.

KIM JEST ZAMACHOWIEC?

TOKIO, 1. 11. PAT. Ustalono nazwisko sprawcy zamachu na premjera chińskiego Wang - Czing - Wei'a.

Jest to chińczyk, reporter Sun - Ming - Olsun. Twierdzi on, że dokonał zamachu na premjera za jego politykę filojapońską.

Dwaj pozostali uczestnicy zamachu w ciągu 2-ch godzin ostrzeliwali się w jednym z budynków, aż wreszcie, gdy zabrakło nabojów poddali się i zostali aresztowani przez oddział policji i wojska.

PREMJER ŻYJE.

NANKIN, 1. 11. PAT. Sprawca zamachu na premjera Wang - Czing - Wei'a jest lekko ranny. Premjer żyje.

Jest on raniony 3-ma kulami w policzek, ramię i płuco. Wang - Czing - Wei zginąłby od kuli na miejscu, gdyby delegat Czang - Czi, który też jest ranny nie zasłonił go swoją osobą.

POZOSTALI ZAMACHOWCY

SZANGHAJ, 1. 11. PAT. Dokonano operacji usunięcia kuli z płuca ranionego premjera. **Operacja powiodła się. Stan premjera jest zadawalający.** Zamachowiec jest współpracownikiem pisma chińskiego, 2-ch zaś pozostałych uczestników zamachu, jeden jest urzędnikiem radjostacji chińskiej, drugi wychowankiem szkoły wojskowej chińskiej. Wszyscy 3-ej należeli do skrajnej nacjonalistycznej grupy Kuomintangu.

W dniu święta poległych bohaterów

Jak długa i szeroka ziemia polska, wszędzie na cmentarzach naszych zapłoną dzisiaj migotliwe kaganki i popłyną pod niebiosy pieśni żałobne. — Od lat najdawniejszych czcimy bowiem w tym dniu pamięć poległych bohaterów, którzy ojczyźnie naszej złożyli w ofierze bezcenny dar wolności.

Miljony grobów tych bohaterów liczy ziemia polska i dalekie strony świata. Ku wszystkim tym grobom serdeczne myśli nasze dziś pobiegną, składając cichy, milczący hołd i cześć tym, którym ojczyzna nasza wolność swoją zawdzięcza.

Szczególniejszym jednak hołdem i czcią otoczy dziś cały naród polski świeży jeszcze grób na Wawelu, w którym spoczywają doczesne szczątki jednego z największych bohaterów o wolność ojczyzny, Wskrzesiciela Państwa Polskiego i Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego. Dopiero pięć miesięcy minęło, jak zaniósł je naród okryty ciężką żałobą do swego sanktuarium królewskiego, by je zawsze wielbić i czerpać z nich nadal potężną moc ducha na dobrą i złą dolę. —

Ze wszystkich cmentarzy polskich, prastara ta krypta grobowa na Wawelu jest dziś największem miejscem pielgrzymek całego narodu. Najwięcej serc polskich jednoczy się dzisiaj u grobu Twórcy Niepodległej Ojczyzny.

Jesteśmy tam dziś w Dniu Zadusznym myślą i duszą. Jednoczymy się tam, pochylając czoła przed Tym, który ideę Kościuszkowską w pełnej czystości dochował, z pogromu klęski Ojczyznę na światło wolności wyprowadził i ofiarnym wysiłkiem wyniósł ją na szczyty potęgi i chwały.

Głosy publiczne

Niepokojące alarmy o funduszach emerytalnych

Od dłuższego czasu żyjemy nerwami.

Najgorsze — to troska o jutro. Jest dziś praca, a jutro wymówienie, jest dziś dochód, a jutro może już z niego pozostać tylko połowa.

Jeszcze pozostała jedna otucha: ubezpieczenia społeczne. W razie braku pracy zasiłek, o potem jeszcze jakaś renta. A tu i tę otuchę odbierają! Coś się podobno z temi funduszami niesamowitego stało. Dowiadujemy się z „Czasu" i „Kurjera Porannego", że niema czem płacić świadczeń.

Nie chce się wierzyć. Jakto? Więc tyle miljonów opłacało się przez cały szereg lat, statystyka wykazuje, że wpływy były zawsze wyższe od wypłacanych świadczeń —

więc gdzież się te rezerwy podziały?

A może to przesada. Może kmuś zależy na tem, aby obałamucić opinję publiczną? Wiemy dobrze, że przemysłowcy bardzo chętnie pozbyliby się ciężaru opłacania składek na ubezpieczenia. Różnemi sposobami starają się zniechęcić do tych ubezpieczeń, sami reklamują swoje pomysły, które mają być lepsze.

Ale komuż to czyni się zarzuty przez podnoszenie takich alarmów?— **W instytucjach ubezpieczeń społecznych byli wszędzie komisarze rządowi, w miejsce rad zarządzających wyznaczeni, więc czyżby to się do nich odnosiło?**

Przecież obowiązuje do dnia dzisiejszego przepis art. 116 rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, że fundusze Zakładu mają być lokowane w sposób dający bezpieczeństwo pupilarne i że przynajmniej 15 proc. rozporządzalnego majątku należy lokować w państwowych papierach wartościowych.

Jeżeli więc lokowano właściwie, to dlaczego te pieniądze miałyby przepaść?

Rząd przez usta pana premjera zapowiedział zmniejszenie obciążeń na rzecz ubezpieczeń społecznych, o świadczeniach nic nie wspominając. Bez kwestji, że możnaby obniżyć składki, nie naruszając zupełnie wymiaru świadczeń, bo przecież rezerwy muszą być pokaźne.

Więc skąd te alarmy?

Trzeba koniecznie uspokoić opinję publiczną

i nerwy samych pracowników, którzy budują na przyszłość, obliczają sobie, ile dostaną z tych ubezpieczeń, a tymczasem prasa zamieszcza artykuły, od których skóra cierpnie na grzbiecie.

To już nie jest kwestja zaufania ubezpieczonego do instytucji, to jest coś więcej, bo sprawa **zaufania obywatela do Państwa.**

Jeżeli tę wiarę się w nim podkopie pozostanie tylko stryczek!

Na takie wyjaśnienie czekamy niecierpliwie!

W dniu 6 listopada br. zjedzie do Sosnowca komisja dla badania zagadnień gospodarczych. Sądzę, że ta komisja mogłaby udzielić takich wyjaśnień i trzebaby do niej znaleźć drogę.

Jeden z ubezpieczonych.

Masowe śluby w Rumunji

kładą kres nieetycznym obyczajom małżeńskim

Pod wpływem propagandy duchowieństwa i przy współudziale władz administracyjnych prowadzona jest obecnie na terenie całej Rumunji akcja w kierunku legalizacji t. zw. dzikich małżeństw, t. zn. małżeństw, które nie zostały zawarte ani w kościele ani przed władzami. Małżeństwa takie były tak wśród ludności miejskiej jak i wiejskiej.

Obecnie odbywają się śluby takich par, i aby wrażenia było tem większe, śluby odbywają się masowo. Zdarza się często, że równocześnie wiąże się węzłami małżeńskiemi 120 par. Starowatami zazwyczaj bywają prefekci powiatowi, którzy „nowożeńcom" wręczają różne podarunki i płacą wydatki połączone z ślubem. Po obrzędzie urządzane są wspólne uczty weselne dla „nowożeńców", wśród których spotkać można i „młode pary" liczące razem 130 lat.

Często się zdarza, że równocześnie odbywa się ślub syna i ojca.

Polska akcja kolonjalna

Przed kilku dnami wyjechała z Warszawy trzecia partja kolonistów do kolonji „Wola Morska" w Paranie w liczbie 16 osób. Z Gdyni wyjechali statkiem „Warszawa", później z Southampton statkiem „Alcantara". Przyjazd kolonistów do Santos przewidywany jest w dniu 16 b. m.

* * *

Zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej na ostatniem posiedzeniu zdecydował kupić nowy teren w Paranie o obszarze 10 tysięcy hektar w.

Zakłady fryzjerskie

obowiązane do wzorowej czystości

W Dzienniku Ustaw Nr. 78 ukazało się rozporządzenie Min. Opieki Społecznej o przepisach sanitarnych dla zakładów fryzjerskich i golarskich.

Rozporządzenie zawiera szereg przepisów dotyczących czystości i urządzeń w zakładach fryzjerskich.

M. in. klijent może żądać, aby w jego obecności narzędzia do strzyżenia i golenia były oczyszczone, twarz klijenta obmywać wolno tylko zapomocą serwetki, do pudrowania należy używać zawsze nowych tamponów waty.

Pracownik fryzjerski przed obsłużeniem klienta musi umyć ręce. Klient dotknięty jakąkolwiek chorobą skórną może być ostrzyżony i ogolony tylko przy użyciu jego własnych przyborów i bielizny.

Od 9 listopada w zakładach fryzjerskich musi panować idealna czystość, inaczej grożą kary i zamknięcie zakładu.

TEN, CZY NIE TEN?

Niewyjaśniona tajemnica zagadkowego morderstwa

We wrześniu zeszłego roku dyrektor teatru „Palace" w Paryżu, Oskar Dufrenne, został w tajemniczy sposób zabity w swoim gabinecie. Zwłoki były zawinięte w dywan, który leżał na podłodze. Głowa i całe ciało nosiły ślady po uderzeniach kijem, a śmierć nastąpiła wskutek uduszenia.

Policja natychmiast wszczęła dochodzenie. Okazało się że owego tragicznego wieczora przybył do teatru pewien młodzieniec w mundurze marynarza, który miał darmowy bilet wydany przez dyrektora Dufrenne. W foyer spotkał się z dyrektorem, zaczął z nim rozmawiać i obaj udali się do gabinetu Dufrenne. Po kilku godzinach dyrektor już nie żył. Policja jednak nie wogła ustalić, kto był mordercą.

Przez rok prowadzono śledztwo. Wreszcie podejrzenie padło na niejakiego Paula Laborie. Tego samego wieczora opuścił on Paryż i udał się do Hiszpanji. Poza tem ustalono, że z pewnej cukierni w której tragicznego wieczora przebywał Laborie, znikł kij bilardowy a mundur marynarza, który pożyczył u swego kolegi, nie wrócił do posiadacza.

Zwrócono się więc do policji hiszpańskiej, prosząc o aresztowanie Laborie.

Sprowadzonego Laborie skonfrontowano ze służbą teatru i wszyscy jednogłośnie twierdza, że owym marynarzem, który przybył do teatru jest Laborie. Ten jednak stanowczo wypiera się wszelkiego zwiazku ze zbrodnia. Twierdzi, że wogóle nie znał żadnego Dufrenne, i nigdy nie był w teatrze „Palace".

Wreszcie odbyła się przed kilku dniami rozprawa. Sąd przysięgłych długo głowił się nad ta zagadką, tem więcej, że jeden ze świadków zaprzeczył jakoby Laborie był owym tajemniczym marynarzem, i wreszcie nie mogąc ostatecznie ustalić winy Laborie wydał wyrok uniewinniający i wypuścił go na wolność.

W ten sposób tajemnica zagadkowego zabójstwa dyrektora Dufrenne nadal pozostała niewyjaśniona.

RADJO

WARSZAWA.

Sobota 2 listopada.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 8.00 Transmisja z Warszawy. 8.10 Przerwa. 11.57 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert Małej Orkiestry P. R. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Przerwa. 14.30. Muzyka z płyt. 15.00 Odczytanie obrazka elegijnego. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Audycja religijna. 16.00. Lekcja języka francuskiego 16.15 Koncert kameralny z Warsz. Kons. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Cała Polska śpiewa 17.50 Pogadanka z Katowic. 18.00 Teatr wyobraźni ze Lwowa. 18.45. Kwintet Es-dur. 19.00 Przegląd rolniczej prasy. 19.20 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Audycja dla polaków z zagranicy. 21.30 Widma — sceny liryczne do słów Adama Mickiewicza. 22.50 Płyty gramofonowe. 23.00 Wiadomości meteorologiczne.

Znamienna presja St. Zjednoczonych

BERLIN, 1. 11. Z Wasztyngtonu sygnalizują sensacyjną wiadomość o przygotowaniu przez rząd amerykański repersyj, mających wpłynąć na przyśpieszenie zakończenia wojny włosko - abisyńskiej.

* * *

Jednym z najsilniejszych środków miałaby być odmowa Stanów Zjednoczonych uznania zmian terytorjalnych powstałych w następstwie wojny.

Lotnictwo w Rzeszy

ma własne sądownictwo

Wojskowe lotnictwo Rzeszy podlegało dotychczas ogólnemu sądownictwu wojskowemu dla armji i marynarki. Obecnie na mocy decyzji ministra lotnictwa w porozumieniu z głównodowodzącym armją Rzeszy, lotnictwo wojskowe zostaje od 1 listopada r. b. wyłączone z ram ogólnego sądownictwa wojskowego i otrzymuje własne sądy.

Tętno chwili

PO ROZWIĄZANIU B. B. W. R.

BBWR. wszedł formalnie w okres likwidacji. Zachodzi pytanie, czy i jakiej ulegnie on metamorfozie, względnie — co powstanie na jego miejscu.

Pod tym względem panują w obozie rządowym bardzo sprzeczne tendencje.

Gorąco forsowane przez p. Sławka grupy regjonalne posłów i senatorów nie budzą entuzjazmu. Tworzenie ich idzie opornie — szczególnie dawni działacze legjonowi o poglądach lewicowych wyrażają się krytycznie co do nowych grup regjonalnych i chcieliby zamiast nich widzieć jednolitą organizację ideową czyli obóz polityczny o wyraźnym programie społecznym i gospodarczym. Nie chcą oni zasiadać w grupach regjonalnych razem z konserwatystami i przedstawicielami wielkiego przemysłu.

Tendencje te dominują szczególniej wśród posłów trzech województw zachodnich, w których imieniu przemawiał we wtorek w sejmie poseł dr. Surzyński. Posłowie ci zorganizowali wprawdzie nie tylko wojewódzkie grupy regjonalne, ale nawet pewnego rodzaju ich nadbudowę, jednakże pod tą formą kryje się organizacja o skrystalizowanym programie ideowym. Jest to program radykalny pod względem społecznym, nawiązujący do tradycji t. zw. „Młodej Polski" i walk powstańczych na ziemiach zachodnich.

Grupa dr. Surzyńskiego pragnie porozumiec sęi z żywiołami legjonowemi i peowiackiemi, celem utworzenia wielkiego obozu poliycznego b. kombatantów o wyraźnem, demokratycznem, a nawet radykalnem obliczu. Z pewnych objawów można wnosic że koncepcja ta znajdzie przychylne echa na terenie innych dzielnic.

(Wieczór Warszawski).

Dzień Wszystkich Świętych
w Zagłębiu Dąbrowskiem

W dniu wczorajszym, jako w dniu Wszystkich Świętych panowała w Zagłębiu Dąbrowskiem przepiękna pogoda jesienna.

Od rana już bowiem słońce oblewało ziemię złotemi promieniami.

Korzystając z pięknej pogody ludzie tłumnie dążyli na cmentarz, aby oddać hołd Zmarłym.

Na cmentarzach panował tłok, ruch i ożywienia. Życie z całą rozmaitością form i barw wtargnęło przez wszystkie bramy w ciche i surowe królestwo umarłych.

Groby przybrane kwiatami i wieńcami oświetlały płomyki lampek i świec, zapalonych przez najbliższych.

Mijały godziny pięknego dnia jesiennego, a wieczorem nad odświętnie przybranymi cmentarzami rozpaliła się łuna, bijąca od świateł płonących na grobach.

W kościołach w godzinach rannych odprawione zostały nabożeństwa, a popołudniu nieszpory. Następnie liczne procesje z udziałem księży wyruszyły z kościołów na cmentarze.

W Sosnowcu prowadził procesję miejscowy **proboszcz ks. kanonik Jankowski.**

Na cmentarzu w Sosnowcu przy grobie powstańców śląskich ks. kanonik Jankowski wygłosił przemówienie poświęcone pamięci zmarłych.

Pomnik powstańców śląskich był przybrany kwiatami i wieńcami i oświetlony lampkami.

Również płyta Nieznanego Żołnierza przed dworcem w Sosnowcu była przybrana kwiatami, a wieczorem oświetlona.

W Będzinie po nieszporach wyruszyła procesja z udziałem księży na czele z **ks. proboszczem Pechc.**

W dniu dzisiejszym, jak to już pisaliśmy, w Będzinie delegacje organizacyj i stowarzyszeń złożą wieńce u stóp pomnika poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p. ziemi będzińskiej. — Przedtem w kościele parafjalnym o godz. 10 rano odprawiona zostanie msza żałobna.



KRONIKA

Sobota 2 Listopad	Dziś: Dzień Zaduszny Jutro: Huberta Wschód słońca: 6.37 Zachód słońca. 40.2

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 4.30 popołudniu specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, doskonała komedja M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów". Bilety w cenie od 25 do 70 gr. można zamawiać wcześniej w kancelarji teatru.

Wieczorem o godzinie 8.30 świetna komedja M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów".

Jutro, o godz. 4.30 przebojowa komedja muzyczna pt. „Muzyka na ulicy". — Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godzinie 8.30 świetna komedja M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów".

—o—

Z posiedzenia rady miejskiej w Będzinie

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Będzinie, na którem po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia załatwiono następujące sprawy:

Uchwalono na wstępie zapisanie gminy m. Będzina na dożywotniego członka towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych.

Następnie uchwalono zaciągnąć w polskim banku komunalnym w Warszawie krótkoterminową pożyczkę w kwocie 30.000 zł.

Skolei rada uchwaliła skonwertowanie krótkoterminowej pożyczki w kwocie 15.000 zł., zaciągniętej w polskim banku komunalnym w Warszawie z funduszu pracy na pomiary miasta oraz załatwiono sprawę przejęcia darowizn.

Na zakończenie odczytany został reskrypt wojewody kieleckiego w związku z zatwierdzeniem budżetu m. Będzina na 1935/36 r.

P. pojewoda poczynił w budżecie szereg skreśleń i poprawek na ogólną sumę 100.000 zł. Obecnie budżet w wydatkach i dochodach wyraża się sumą 1.894.111 zł.

Radni klubów robotniczych postawili wniosek, aby w sprawie poczynionych przez urząd wojewódzki poprawek odwołać się do ministerjum. W głosowaniu wniosek ten upadł.

—o0o—

— **Zebranie robotników sezonowych w Będzinie.** Dziś o godz. 17-ej w lokalu przy ul Modrzejowskiej 55 odbędzie się zebranie bezrobotnych i robotników sezonowych na którem referowane będzie sprawozdanie z akcji prowadzonej przez związek oraz sprawa dożywiania bezrobotnych.

Aresztowanie kupców sosnowieckich
pod zarzutem nieuczciwej konkurencj

Sfery kupieckie Sosnowca poruszone są sensacyjną aferą konkurencyjną Mianowicie, naskutek doniesienia sp. akc. Tekstyl - Union w Łodzi, aresztowano onegdaj w Sosnowcu znanych kupców **Abrahama Steinweissa i Lejzora Steinweissa pod zarzutem podrabiania znaków ochronnych i fałszowania banderoli firmowych.**

W związku z temi aresztowaniami przeprowadzono rewizję w prywatnem mieszkaniu **Szmula Steinweissa, ojca aresztowanych, przy ul. Modrzejowskiej 19 w Sosnowcu. Wyniki rewizji potwierdziły doniesienie..**

Ponieważ doniesienie wniósł katowicki przedstawiciel sp. akc. Tekstyl-Union — obu aresztowanych kupców przewieziono onegdaj do sędziego śledczego w Katowicach, który zarządził osadzenie ich w areszcie śledczym do czasu ukończenia dochodzeń.

Pomoc żywnościowa dla ludności wiejkciej powiecie zawierckim

JAKIE ROBOTY WYKONALI WIEŚNIACY WZAMIAN ZA OTRZYMANE ŻYTO.

W roku 1934 i 1935, tak jak niektóre inne powiaty, powiatowy związek samorządowy pow. zawierckiego otrzymał z min. spraw wewn. pewne ilości zboża przeznaczonego na pomoc żywnościową dla ludności wiejskiej.— Podjęta akcja pomocy miała na celu: 1) dopomożenie biednej ludności wiejskiej w okresie przednówka, 2) wzmożenia zatrudnienia na wsi drogą wprowadzenio pilnych i celowych robót, dających się wykonać najprostszemi środkami.

Jako zasadę przyjęto, iż w zamian za pomoc świadczoną w naturze musi być otrzymana równowartość pracy, oraz, że akcja wobec ograniczonego trwania musi być przeprowadzona szybko i sprężyście.

W roku 1934 wydział powiatowy otrzymał 337.210 kg. zboża za sumę zł. 50.581, licząc po 15 groszy za kg. żyta. W roku 1935 otrzymał wydz. powiatowy 447.380 kg. ogólnej wartości 67.107 zł. Przy pomocy otrzymanego żyta zatrudniono 926 żywicieli rodzin, przyczem w odróżnieniu od roku ub. omal całkowitą otrzymaną ilość żyta przeznaczono na roboty drogowe, a mianowicie roboty przy utrzymaniu dróg państwowych, wojew., powiatowych i gminnych wydano 59.820.25 zł. na roboty przy mostach 691.81 zł., budowlane 870 zł., meljoracyjne wodne 174 zł., meljoracyjne rolne 2.175 zł., społeczne 49.950 zł.

Wykonano względnie w znacznej części dopomożono przy zrealizowaniu następujących zamierzeń: a) zbudowano nowych dróg 1010 m., naprawiono dróg ok. 4.000 m. b., b) przygotowano materjałów na 3.000 m. b., c) wykonano robót ziemnych 25.359 m. sześc., d) wyrównano poboczy 33.356 m. b. i pogłębiono rowów w ilości ok. 10.000 m. b., e) wykopano rowów otwartych na rozmokłych łąkach na przestrzeni 60 ha, f) uprawiono nieużytków ilości 1.5 ha, g) oczyszczono sadzawkę wykonując roboty w ilości 1.000 m. sześc. Przy zatrudnianiu bezrobotnych zważano na to, by pracę uzyskiwali jedynie i wyłącznie bezrobotni zarejestrowani z ośrodków o charakterze wybitnie wiejskim, względnie w nielicznych wypadkach pomoc otrzymywali niezarejestrowani, a pochodzący wyłącznie z wiosek gdzie przeważał element bezrolny względnie małorolny.

Podkreślić należy, że we wszystkich **wypadkach pomoc ta spotykała** się z b. dużem uznaniem ze strony ludności i nie było wypadków, aby odmawiano odrobienia otrzymanej żywności w postaci żyta.

KOBIETA WPADŁA POD SAMOCHÓD W BĘDZINIE.

Wczoraj około godziny 3 popoł. na ul. Kadrowej w Będzinie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy.

Przez jezdnię usiłowała przebiec 30 letnia Regina Rosik i została potrącona przez przejeżdżający samochód osobowy, przyczem odniosła ogólne, lekkie obrażenia ciała.

Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

„RODZINA LEGJONOWA' POWSTAŁA W ZAGŁĘBIU.

Zarząd okręgu związku legjonistów polskich w Sosnowcu zorganizował sekcję p. n. „Rodzina legjonowa".

Po zaznajomieniu zebranych pań przez prezesa okręgu, z zadaniami i metodami prac „Rodziny legjonowej" przystąpiono do wyboru tymczasowego zarządu sekcji, w skład którego weszły pp.: Kowalska — przewodnicząca, Almstaedtowa — wiceprzewodnicząca, Gruszczyńska — sekretarka, Matyszkiewiczówa — skarbniczka i członkinie. Tobowa, Chrabąszczewiczowa, Ćwiklińska i Stykowa.

Również ustalono podsekcje na terenach oddziałów i tak: w Będzinie p. Goconwa — przewodnicząca, w Dąbrowie: p. Stawińska, w Olkuszu: p. Kotowiczowa, w Zawierciu: dr. Michnowska, w Sosnowcu: p. Szpineterowa.

Zarząd sekcji zabrał się energicznie do pracy i zorganizował na terenie oddziałów zebrania informacyjne, jak również rozpoczął zapisy do „rodziny legjonowej". — Członkami „rodziny legjonowej' mogą być rodziny członków zw. legjonistów oraz kobiety, które w roku 1914—1918 brały czynny udział w pracach niepodległościowych Podstawowemi zadaniami sekcji jest, oprócz nawiązania współżycia między rodzinami legjonistów, opieka nad grobami legjonistów.Fundusze na ten cel będą składały się z dobrowolnego opodatkowania się członków związku legjonistów oraz ze zbiórek publicznych.

Jedną z pierwszych prac zarządu z zakresu pomocy jest zaopatrzenie w artykuły żywnościowe i odzież na zimę niezamożnych legjonistów i ich rodziny, którzy tej pomocy potrzebują. Rozdanie artykułów i odzieży nastąpi w ciągu miesiąca listopada. Wzywa się tą drogą rodziny po zmarłych legjonistach do zarejestrowania się w zarządzie „Rodziny legjonowej,".

Zarząd urzęduje codziennie w godzinach wieczorowych w lokalu zarządu okręgu związku legjonistów polskich w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16 I-sze piętro.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

O MISTRZOSTWO PIŁKARSKIE W ZAGŁĘBIU.

Jutro odbędą się dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo Zagłębia, a mianowicie:

Mistrzostwo kl. A.

Sarmacja — Płomień — sędzia p. Małecki, Hakoah — Brynica — sędzia p. Trzmiel, CKS. — Solvay — sędzia p. Grabowski, Unja — Zagłębianka — sędzia p. Fiszel, Zagłębie — Policyjny — sędzia p. Sozański.

Mistrzostwo kl. B.

Czarni — Samson — sędzia p. Wosiński, Saturn — Gwiazda — sędzia p Grabiński, Cynkownia — Orzeł — sędzia p. Morgała, Orlęta — Cyklon — sędzia p. Dziubiński.

Mistrzostwo kl. C.

Strzelec — Victorja — sędzia p. Gamrot Nad Brynica — Mars — sędzia p. Wojnowski, Strzelecki KS. — Kazimierz — sędzia p. Puz, Makabi — Nordja — sędzia p. Skawiński, KSM. II — Gwiazda — sędzia p. Molicki, Zw. Strzelecki — Ząbkowice — sędzia p. Goździak, Zew II — TUR — sędzia p. Ressner.

× **Unieważnienie 10-boju o mistrzostwo Polski.** Komisja sportowa PZLA. postanowiła unieważnic rozegrany przed miesiącem w Warszawie 10 cio bój o mistrzostwo Polski.

Powodem tej decyzji są nieprzepisowe skocznie i rzutnie na boisku w parku szkolnym w Warszawie. Dziesięciobój w roku bieżącym nie będzie już ze względu na spóźnioną porę rozegrany.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w BĘDZINIE

Adres sekretarjatu: Bluszcz Będzin ul. C... 23.

Komunikat Zarządu Nr. 31-35.

1) Podaje się do wiadomości klubom, że Kiel. OZPN. w Częstochowie pismem z dnia 22.10-35 r. L. 1466-35 podaje, że kluby mogą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.11-35 r. nadsyłać do Podokręgu wnioski na odznaczenie odznaką PZPN. graczy i działaczy sportowych w myśl Regulaminu odznak PZPN. Wnioski nadsyłać, które nie będą odpowiadały wymogom regulaminu, będą zwracane bez rozpatrzenia a nadesłane po terminie 20.11 35 r. nie będą wogóle rozpatrywane.

Wobec powyższego Zarząd Podokręgu

(d. c. na str. 4-ej)

powołując się na Komunikat swój Nr. 12 pkt. 7 z dnia 21.5-35 r. wzywa wszystkie kluby, które pragną zgłosić zasłużonych działaczy i graczy do nabycia odpowiednich druków — wniosków na odznaczenia i należytego wypełnienia w podanym terminie.

2) Podaje się do wiadomości klubom, że Kiel. OZPN. Częstochowa pismem z dnia 22.1035 r. L. 1467 podaje, że w myśl decyzji PZPN i zw. Polskich Związków Sportowych w Warszawie wydane zostało zarządzenie, by niżej wymienionym inspektorom WF. i PW., oraz oficerom i urzędnikom wydziału W. F. S. w Państwowym Urzędzie Wych. Fiz. zapewniony był wolny wstęp na wszystkie imprezy sportowe, na terenie całej Rzeczypospolitej dla ułatwienia im jako przedstawicielom władzy utrzymania ścisłego kontaktu z życiem sportowym.

1) PUWF. 2) Inspektorzy WF. i PW. mjr. Sekunda Włodzimierz, mjr. Kłosiński Ryszard, 3) Wydział WFS. mjr. dypl. Wojciechowski Edward, kpt. Uchacz Józef, kpt. Sieńczak Władysław, mgr. Przybysławski Zbigniew, kpt. dr. Bettinger Roman kpt. Ilkowski Piotr, kpt. inż. Gruszecki Stanisław, kpt. inż. Kuchar Tadeusz.

3) Podaje się do wiadomości klubom, że Kiel. OZPN Częstochowa pismem z dnia 25.10-35 r. podaje, że Zarząd Okręgu postanowił wprowadzić na terenie całego Okręgu sezon martwy t. zn. kary zawodników powzięte obecnie, w czasie od 1.12 1935 r. do końca lutego 1936 roku nie będą liczone, a zostają automatycznie przedłużone o podany okres sezonu martwego.

4) Podaje się do wiadomości KS „Solvay“ Grodziec, że wręczenie dyplomów mistrzom wszystkich klas odbędzie się na walnem zgromadzeniu klubów dnia 15.12 35 r.

5) Podaje sie do wiadomości CKS Czeladź, że pismo Ich z dnia 28.10-35 r. L. 391 w sprawie gracza Tuszyńskiego, jak również akta wraz z księgą protokułów WG. i D. przesłano Zarzadowi Okręgu w Częstochowie do rozpatrzenia.

6) Podaje się do wiadomości KS Brynica Czeladź, że Zarząd Okregu pismem z 23.10-35 r. podaje, że uchwały Zarządu Śląskiego OZPN z 15.10-35 r. odrzucono Ich żądanie, jako nieuzasadnione, gdyż Brynica — Kamień wywiązała sie w zupełności z zawartej umowy w dniu 26.7 35 r.

7) Podaje się do wiadomości KS. Zw. Strzeleckiemu w Niwce że powiatowy komendant PW. i WF. w Sosnowcu nie mógł wydać Im zniżki kolejowej na przejazd drużyny do Ząbkowic na zawody 27. 10.-35 r., ponieważ zgłoszenie na zniżkę nie było zgłoszone w myśl obowiązujących postanowień, które było podane wszystkim klubom, do bezwzględnego zastosowania się przy staraniu się o Nr. 4-35 pkt. 3 z dnia 11.3.-335 r.

8) Wzywa się KS. „Solvay“ Grodziec do spowodowania przybycia Ich kierownika sportowego p. Kwiatkowskiego, do przesłuchania w sprawie złożonego protestu na zawody z Brynicą w dniu 35 r.

9) Wzywa się KS. „Strzelec“ Łagisza do wpłacenia sumy zł. 3.50 na rzecz sędziego p. Antoniego Michalskiegogo, z tytułu kosztów przejazdu i djet do prowadzenia zawodów dnia 20.10-35 r. z Jaworznikiem. Równocześnie ukarano KS. Strzelec, grzywną zł. 1 za niewypłacenie sędziemu należnych kosztów.

10) Wzywa się kluby. Ruch Sosnowiec, Jaworznik, Żychcice i Ząbkowice w Ząbkowicach, do udzielenia odpowiedzi w sprawie nie brania udziału w mistrzostwach i niepokazywanie żywotności O ile na posiedzenie Zarządu Podokregu w dniu 6.11-35 r. kluby nie usprawiedliwią powyższego to zostanie zgłoszony wniosek do Okregu o skreślenie Ich z listy członków Okregu i PZPN.

11) Ukarano grzywną kluby: a) zł. 2 KS Brygada Strzemieszyce, za pominięcie drogi służbowej i bezpośrednie wysłanie pisma z dnia 24.9-35 r. L. 99 do PZPN w sprawie graczy karencyjnych Geronia i Trywiańskiego, b) zł. 5.— TS. Zew Niemce, za nieodpowiedni ton pisma do władz z dnia 29.10-35 r. w sprawie żądania wyjaśnienia nierozegrania zawodów 20.10-35 r. z KS. Zw. Strzelecki Niwka.

12) Zniesiono zawieszenie z ZRKS „Kraft“ (Siła) Będzin dnia 1.11-35 r. z uwagi całkowitego uregulowania zadłużenia w stosunku do Podokregu i klubów DKS. Dobieszowice, Orzeł Bobrowniki i Gwiazda Będzin. Po odbiór należności wymienione kluby zgłoszą się w środę dnia 6.11-35 r. z pokwitowaniem odbioru, na wpłacone sumy przez Kraft (Siła) Będzin.

13) Podaje się do wiadomości klubom, że zawieszone są w prawach członka następujące kluby: Klasa B: Ruch, Klasa C: Jaworznik i Ząbkowice i z klubami temi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod kara grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

Prezes: (—) Wł. Wolski.
Sekretarz. (—) M. Bluszcz.

Będzin, dn. 2 listopada 1935 r.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

72. POWIEŚĆ.

— Tak być musi, winieneś to zrozumieć — odrzekł Garaud.

— Rozumiem i czuję to dobrze, od chwili owego głupiego wypadku na okręcie. Uwagi czynione mi wtedy przez ciebie były dobremi, bardzo dobremi — mówił Owidjusz; — dziś jednak gdyś został wyłącznym panem fabryki, gdy niemasz się czego i kogo obawiać, ponieważ majątek Mortimera z rąk ci się nie wyślizgnie, zdaje mi się, iż mógłbyś przedstawić mnie jemu jako swego krewnego, a tym sposobem postawić mnie na stopie równości względem siebie.

— Do czegóż jednak posłużyćby ci to mogło?

— Zbliżyłoby mnie ku tobie — zawołał Soliveau, — znajduję przyjemność w twem towarzystwie; gdybyś chciał, znalazłbyś sposób ku temu, cóż bowiem łatwejszego dla tak przebiegłego lisa, jakim ty jesteś.

Jakób zmarszczywszy czoło, utopił badawcze spojrzenie we wzroku mówiącego.

— W czemże tę lisią chytrość znajdujesz — pytał — objaśnij mnie proszę.

— W całem twojem postępowaniu, drogi kuzynie, co uważam za najwyższą dla ciebie pochwałę. Nie zdobywają ludzie za jednym zamachem wielkiego majątku, jak ty to zrobiłeś; nie zostają tak łatwo wspólnikami i zięciami jednego z największych przemysłowców Ameryki, nie gromadzą miljonów bez wężowej mądrości w charakterze — odrzekł Soliveau — czego to właśnie tobie winszuję z całego serca. Ktoby do czarta był odgadł, że ty tak wysoko wznieść się potrafisz!

— Tak, w rzeczy samej, posłużyło mi szczęście! — odparł Jakób Garaud z powagą.

— A! wielkie szczęście, olbrzymie szczęście! — wołał Owidjusz.

— Sądzę, że i ty na swój los uskarżać się nie możesz. Mimo iż nie uznaję cię publicznie za mego kuzyna, postępuję względem ciebie jak dobry krewny — wyrzekł mniemany Paweł Harmant.

— Tak, oddacie co w tym względzie zupełną sprawiedliwość, i jedną tylko rzecz drobną miałbym do zarzucenia.

— Cóż takiego?

— Że jesteś kabalarzem, lubisz otaczać się tajemnicami.

— Tajemnicami, ja? — zawołał z niepokojem Garaud.

— Tak, ty kuzynie.

— Lecz w czemże takiem?

— W mnóstwie drobnych rzeczy.

— Mów jasno co chcesz powiedzieć — fuknął opryskliwie mniemany Harmant.

Owidjusz przypomniawszy sobie szczegół, odnoszący się do czupryny swego kuzyna, jaki zwrócił jego uwagę na pokładzie okrętu, od kilku dni patrzał bacznie na jego głowę.

Jakób pomimo starań i częstego używania tynktury, nie uniknął rudego odcienia jaki się wydobywał spod jego włosów, a co Owidjusz stwierdził powtórnie bystrym swym wzrokiem.

— Wytłumacz się! — zawołał Garaud — nic bardziej nie drażni mi nerwów ponad te głupie półsłówka.

— Między krewnymi, między kuzynami — ciągnął Soliveau ze złośliwym uśmiechem, — zdaje mi się, iż istnieć powinna ufność zupełna, stąd dziwne to mi się wydaje, iż nie chcesz powiedzieć w jaki sposób tak wielce zbogacić się zdołałeś w ciągu lat pięciu

— Mówiłem ci już do czarta że wynalazek był główną podstawą mego skromnego z tamtych czasów kapitału — zawołał niecierpliwie były nadzorca — dlaczego wątpisz o tem, wiedząc, że „milczącą“, a wraz i maszyny do giloszowania zjednały mi spółkę z Mortimerem wraz z ręką jego córki?

— Wiem o tem, lecz nigdy nie powiedziałeś mi, jaki to był ten twój pierwszy wynalazek?

— Nie pojmuję tej natarczywości — przyknął z uniesieniem mniemany Paweł Harmant; — sprzedałem me plany i to właśnie przyniosło mi trochę pieniędzy. Wynalazek mój od owej chwili nie należy już do mnie, inny mu nadał swoje nazwisko. Byłoby więc nikczemnością z mej strony chełpić się nim i utrzymywać, żem twórcą jego.

Rzecz zręcznie wytłumaczoną została; mimo to Owidjusz otworzył usta aby zapytać: dlaczego farbujesz włosy? Gdym cię znał kiedyś nie były one rudemi; wstrzymał się jednak i zamilkł, nie chcąc budzić podejrzeń w swoim towarzyszu.

— Wyjaśniłeś mi rzecz tą dostatecznie — odpowiedział — pojmuję, iż delikatność nakazuje ci milczeć w tym względzie.

— A innych jakich „kabalarstw“ mówiąc twym bulwarowym językiem, nie dostrzegłeś z mej strony? — pytał Garaud.

— Nie, żadnych.

— To dobrze. Tu Jakób zmienił przedmiot rozmowy.

— Powiedz mi, gdzie przepędzasz czas wolny od pracy? — zapytał po chwili — czy masz w New-Jorku przyjaciół, znajomych, jakie wynalazłeś sobie rozrywki?

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.